

Dzierżążno Wielkie_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Wieleń	WIE
Miejscowość	Dzierżążno Wielkie	WIE_DZW

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	2.07.2013 r.	Miejsce wykonania	przed domem informatorki
Czas trwania	00:48:07	Forma i wielkość	Plik Audio, 15,3 MB
Przeprowadzający	KR i BR	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
004_WIE_DZW	K	70		
003_WIE_DZW	K	brak danych		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>„To jest po niemiecku Gruzdrenzen, bo to są Niemieckie tereny, to się nazywa Gruzdrenzen.”</p> <p>„Wcześniej to były niemieckie tereny, więc po niemiecku Kosin to Gross Kosin, bo wielki, Dzierżążno małe to Kleine Gruzdrenzen.”</p> <p>„Kalteowo – wybudowanie takie.”</p> <p>003_WIE_DZW: „Kaletowo, to tam jak jedziesz na Wieleń, trzeba w taką drogę skręcić.”</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„Nie, nie.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	„A jezioro... było dużo właścicieli do tego jeziora, teraz też się jakiś właściciel znalazł, ale one należą do Dzierżążna, do wioski.”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i gałęzi narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	003_WIE_DZW: „Gieczyniaczy, Kocieniacy, tak sami o sobie mówimy.”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>003_WIE_DZW: „Legenda to tylko o naszej rusałce jest.”</p> <p>„No tutaj u nas w okolicy to nie, na Wybudowaniach może gdzieś straszy.”</p> <p>003_WIE_DZW: „Mówili, że u nas pod kasztanami straszy.”</p>

		<p>„No właśnie już dużo osób zauważyła, że jak się schodzi, jak te dwa kasztany są, nie moje, tylko niżej. Nieraz jak ludzie idą tak późno to tak jakby ktoś szedł, tak, że ktoś idzie a nikogo nie ma, no taki jakiś przecucie, no nie wiem. Ja też w każdym bądź razie w nocy w tamtą stronę nie lubię chodzić, w późną godzinę. Też miałam przypadki. Nawet szłam z moją mamą, szłyśmy z pierza no i jest późno. Ludzie kiedyś gęsi trzymali, pierze darli, chodziło się po wieczorach, wracało dwunasta, pierwsza w nocy. No i idziemy, doszliśmy pod tą górkę i idzie jakiś człowiek, żeśmy naprawdę go mijali. Ja mogłam nie, ale żeśmy obydwie widziały, to było na fakcie. No i szedł, takiego człowieka w Dzierżążnie nie ma, taki człowiek to już w ogóle dawno nie żyje – mój sąsiad. Mieszkał tutaj. On był stelmachem, koła jeszcze naciągał, jak jeszcze drewniane były, bo on tutaj miał warsztat (...). No i idziemy, idzie taki człowiek w drewniakach, wielkości takiej, że tu w Dzierżążnie nie ma, zupełnie jak ten nasz sąsiad były, co umarł. On mija, ani ja się do mamy nie, ni mama do mnie, idziemy jak niemowy. Doszłyśmy do domu i dopiero żeśmy tchu nabrały. On już kilka lat nie żył, takiego człowieka nie ma, kto w drewniakach do Dzierżążna przyjedzie? No i tymi drewniakami posuwał, że było słyhać i mijał nas. No i mijał i przeszedł, nic się nie odzywał, my też nie. No przeszedł, my poszliśmy i potem gdzie ten człowiek się podział to nie wiem. Szłyśmy jak burza, weszłyśmy do domu, i pytam się mamy kto to był, a mama no kto, no sama powiedz ty. No wiesz mammo no tak wyglądał jak... No ja też ci to mówię.</p> <p>003_WIE_DZW: „Každy ma tak pod tymi kasztanami czy w nocy, czy popołudniu, czy w dzień, czy w rano”</p> <p>„Może to był okres jak tu jeszcze Niemcy byli.”</p>
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p>„Były kiedyś, tak nie raz były.”</p> <p><i>Wróżby:</i> „Nieraz też były, ale to w szkole bardziej dla dzieci. Ale my sobie między sobą nie raz robiły takie spotkania. Jedna bigos gotowała, druga coś jeszcze, wtedy jak tu był klub, coś się robiło i zapusty żeśmy sobie robili. Takie różne imprezki się sobie robiło i potańcówki.”</p> <p><i>Katarzynki:</i> „Nie.”</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	„To już w Poznaniu.”

3.	Adwent	„To w kościele tylko adwent, no raczej starsi ludzie, ani dorośli w czasie adwentu żadnych imprez nie robią.”
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	„Nieraz księża robili dzieciom. W domu nie, ale dawniej to oczywiście, buty się czyściło, stawiało, tak, ja moim dzieciom też robiłam.”
5.	Wigilia	<p>„Na gwiazdkę, Gwiazdor i prezenty były, a na Mikołaja słodycze bardziej.”</p> <p>Wigilia: „No te potrawy, niby 12 potraw, z początków żeśmy jak nas więcej było i mama jeszcze mieszkała, to żeśmy mieli więcej tych potraw, a teraz co, jak nas tylko dwoje, to jak nastawiam 12 potraw to kto to będzie jadł, a później wyrzucać? Nie ma sensu. To wstawiamy, co lubimy. Makiełki, mama jeszcze takie kluski z makiem robiła i grzybki były i kapusta z grzybami i pierogi z grzybami i różne postacie ryby, śledzie w oleju i takie i różne. Owocową zupę się robiło, chociaż mama nie, bo tą kutie. Ale my nie robimy, ja nie lubię, za słodkie jest, niby tradycyjna, ale za słodkie.”</p> <p><i>Puste miejsce:</i></p> <p>„Tak, oczywiście, talerzyk musi być, dla gości, dla jakiegoś nieznajomego.”</p> <p><i>Sianko pod obrusem:</i></p> <p>„Tak, też.”</p> <p>003_WIE_DZW: „Jak ci gospodarze byli i sianko się brało spod obrusu to się do zwierzyny wynosiło i dawało się zwierzętom.”</p> <p>„Dawniej wicie jeszcze co było? Dla zwierząt były opłatki specjalne, kolorowe. Różowe, zielone kiedyś, a teraz tego już tak nie ma. Tak, się dawało.”</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>„Normlanie się szło do kościoła, pasterka o dwunastej. Goście jak przyjechali to się gościliśmy.”</p> <p><i>Św. Szczepana:</i></p> <p>„No, zboże, kiedyś to było tak, że nawet ksiądz miał zboże. Już teraz ta tradycja zanika. U nas parafii kiedyś nie było, parafia nastąpiła... jak ja jeszcze do komunii szłam, to szłam do Wielenia. Jak jeszcze nie było parafii, to w drugi dzień świąt mszy u nas nie było, tylko jechaliśmy do Kocienia i tam był właśnie na św. Szczepana i tam tym zbożem normlanie rzucali (...). Święcone było zboże i ludzie rzucali w księdza. Tu też raz było, że było święcone, ale nie pamiętam za którego księdza.</p>

7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>„Robiło się zabawy sylwestrowe, karnawałowe.”</p> <p>„Zabawa sylwestrowa była.”</p> <p><i>Psoty:</i> „O wymościć, tak! Przecież jednego roku to nam szyby farbą olejną zamalowali.”</p>
8.	Trzech Króli	<p>„Tak, chodzą, ale u nas to przeważnie wtedy, jest taki zwyczaj, że w Trzech Króli chodzą, bo dawniej ledwo wigilię zdążyli zjeść, to już chodzili, ale ta tradycja zanikła.”</p>
9.	Kolędnicy	<p>„Z szopką chodzili, szopkę nosili, to pamiętam za swoich czasów, gwiazdę, cały ten, diabeł był, wszystko.”</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>„To z gromnica do kościoła, się gromnicę święci.”</p> <p><i>Zapalenie świecy w trakcie burzy:</i> „Pewnie.”</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>„Pączki, oczywiście to już tradycja. Ostatki, też robiło się ale teraz to już tak bardziej każdy w domu sobie. Ze znajomymi indywidualnie, nie tak zespołowo. Nieraz tam robili, ale raczej każdy w domu sobie robił.”</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>„Dzieci, szkoła w jeziorze tu idą z Marzanną i topią. Idą nad jezioro przez całą wioskę i potem topią.”</p> <p>003_WIE_DZW: „Mają taką Marzannę zrobioną i mają taki gaik. Taki słup wyłamany duży z takimi wstążeczkami.”</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>„To tylko w kościele, ksiądz posypał głowę popiołem i tyle, nic innego nie było.”</p> <p><i>Woreczki z popiołem:</i></p> <p>„Nie.”</p>
14.	Śródpoście	<p>„Zależy jak kto, nie każdy chce pościć, niektórzy w ogóle nie postczą.”</p> <p>„U nas pościli, w Wielki Piątek, w ogóle w piątki się pościło.”</p> <p>„Postne potrawy się je, no ryba, śledzie.”</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>„Idzie się do kościoła z palmą, nieraz robiłyśmy do kościoła taką dużą (...) kwiaty do niej żeśmy robiły, to już parę lat była robiona.”</p> <p>003_WIE_DZW: „Ta teraz miała 2,5, a ostatnia, nie wiem, 4.”</p> <p><i>Skąd ten pomysł:</i></p> <p>„W telewizji się widzi jakie ludzie mają palmy, zwyczaj, podpatrzyło się no i...”</p> <p>„Każdy sobie osobiście palmę do kościoła robi. Ma małą palemkę z tych takich bazi i bukszpan jeszcze. Czasami ludzie</p>

		sobie kupowali na rynku gotowe z trzcina, ale my żeśmy sobie robili. Dawaliśmy i trzcinę i żonkil i bukszpan i palemkę, zależy, jak kto co miał. Potem przynosiło się do domu, postawiło się i stała ta palma całe święta. A później trzeba było schować, w sumie ta palma z kościoła powinna być palona i popiół z tego na posypanie głów. Ale w domu to się pali, bo co z tym zrobić.”
16.	Triduum Paschalne	„Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota, no te obrzędy wszystkie, co w kościele się odprawia. W sobotę poświęcenie wody i ognia, w czwartek ciemnica jest i potem Pana Jezusa do ciemnicy wstawiają. W wielki piątek leży krzyżem, w dzwony bije. Teraz ostatnio nasz ksiądz wprowadził, że rezurekcje nie robi rano w niedzielę, w dzień Wielkanocny tylko wieczorem, w Wielką Sobotę, po tych wszystkich uroczystościach i wtedy od 21.00 do 24.00. Później jeszcze o 11.00 była msza w drugi dzień świąt.”
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<i>Co się wkłada do koszyczka:</i> „No jajka, kielbasę, to, co się na stół wielkanocny stawia, no jajka muszą być, oczywiście i baranek wielkanocny i jajka i szynka i kielbasa.” <i>Gdzie się świeci pokarmy:</i> „W kościele.” „W niedziele wielkanocną dzieli się jajkiem.” <i>Potrawy:</i> 003_WIE_DZW: „Je się białą kielbasę i popija żurkiem.” „Żurek, baby wielkanocne, mazurki, ja piekę też takie tradycyjne, makowiec, strucla zawijana to piekę, babka i sernik musi być też.”
18.	Poniedziałek Wielkanocny	„Lany poniedziałek, ale teraz to już zanika. Jak byłam panną to na dwór nie mogłam wyjść, bo byłam cała oblana.”
19.	Zielone Świątki	„Ja utrzymuję tradycję, jeszcze brzozy stawiam.” 003_WIE_DZW: „U nas tartak też się jeszcze stawia.” <i>Dlaczego?</i> „No taka tradycja, zielone święta to zielono. Właściwie to brzoza najszybciej wypuszcza, zielono się robi. Taka tradycja, brzozy muszą być, tatarak też.” „ W tym roku były też u nas zielone święta, to były też nad jeziorem. Też taki festyn był, występy dzieci ze szkoły i Rosko i później śpiewała też Frenś, ładnie śpiewa, dużo piosenek śpiewała.”

20.	Boże Ciało	<p>„Tam, gdzie są ołtarze, bo u nas są 4 ołtarze. W parafialnej wsi 4 ołtarze, u nas się buduje wioskami. Każda wioska buduje swój ołtarz. Bo ja wiem, że muszą być zgłaszane, że to nie jest tam gdzie się chce.”</p> <p><i>Procesja:</i></p> <p>„Idzie z kościoła główna ulicą, potem tu koło mnie. Ten budynek rolniczy to naprzeciw tam był pierwszy ołtarz. Drugi jest koło Sali, trzeci koło sołtysa, a czwarty pod kościołem. Niesie się feretrony, chorągiew, obraz się niesie na przykład. Chorągwie niosą, dzieci sypią kwiatki.”</p> <p>„Moja mama uczyła jak te kwiatki sypać, jak machać tymi rączkami, do koszyczka te kwiatki wziąć, żeby nie za dużo tymi garściami. Ja też kiedyś uczyłam ale krótko (...), potem inne panie uczyły, potem katechetka była, to katechetka.”</p> <p><i>Zabieranie brzózek z ołtarzy:</i></p> <p>„Tak, czasami nie zabiorę, bo mi się nie sięgnie (...). Potem stawia się do ogrodu w warzywa, w kwiaty właśnie w to się stawia. Jak w kapustę, to mówią, że kapusta nie ma gąsienic.”</p> <p>„Wianki są znowu na zakończenie Bożego Ciała. Na zakończenie, na Serca Jezusowego. To jest rozchodnik, zioła, zioła się przeważnie, bo to lecznicze. Mówią, że jak gardło boli czy coś to można.”</p> <p><i>Do kiedy wianek wisi:</i> „No aż się obsypie.”</p> <p><i>Czy pani robiła jakieś wywary z wianków?</i></p> <p>„Na razie nie było potrzeby takiej.”</p>
21.	św. Jana	<p>„U nas było, topiło się wianki w noc świętojańską. W ubiegłym roku była tu w Dzierżążnie. To właśnie Rosko przyjeżdżało zespół znaczy się. Oni mają swój zespół i różne piosenki, też inscenizację mieli, także z tymi wiankami bardzo ładnie. Mi się podobało. Szli, za nimi wszyscy ludzie do jeziora i później puszczały te wianki do jeziora, niektórzy tam jeszcze popłynął sobie, to było bardzo ładne. To nie jest co roku, co roku gmina to robi w innej miejscowości.</p>
22.	MB Zielnej	<p>„Wszystkie się zioła świeci z kwiatów i ogórek i warzywka, jest, jest.”</p>
23.	MB Siewnej	<p>„Też, Siewnej, to zboże.”</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>„To się jedzie na cmentarz, na groby.”</p> <p>„Jak nie ma pogody to msza jest w kościele, jak jest to na cmentarzu.”</p>

25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>„Na roczki msze się zamawia, jak dziecko ma rok. A teraz to nawet na dwa latka, zależy jak rodzina sobie zadecyduje.”</p> <p><i>Czerwone wstążki:</i></p> <p>„To, to było już dawno, czerwone coś do wózka się kładło, od uroku jak to mówią,”</p> <p><i>Obrazki, medaliki:</i></p> <p>„Też, też. Ja jak miałam dzieci małe, to miałam taką małą Matkę Boską i zawsze w wózek miałam przywieszoną.”</p> <p>„Mówili, że przed chrztem nie wolno z dzieckiem wychodzić, ale ja miałam dzieci szybko chrzczone.”</p> <p><i>Wywód:</i></p> <p>„Teraz nie, kiedyś tak było, a teraz nie.”</p> <p><i>Przesady:</i></p> <p>„Jak w ciąży jest, żeby się zapatrzeć na ogień, że jak się wystraszyła, bo, że dziecku ogień, żeby się za brzuch nie złapała, ale ja po prostu nie wierze w to. Bo jak byłam w ciąży to miałam taki przypadek, że za nami z tyłu tu, paliło się. I byłam w ciąży i rzeczywiście się wystraszyłam i łapałam się. Jak się dziecko urodziło to potem położna zdzwiona mówi, co pani się tak patrzy, przecież normalne dziecko. Ja mówię, mi nie chodzi, że normalne, przecież nie będę przyznawać się, że w zabobony wierze, nie. A ja się tylko patrzyłam czy, oglądałam tak, ona widzie, że zdenerwowana, ale nie przyznałam się, że w jakieś zabobony wierze. Ale nic nie miał, także nie wierze w to.”</p>
2.	Ślub i wesele	<p>„No tradycja, że jak wychodzą z kościoła to życzenia sobie składają, cukierkami rzucają, inni ryż sypią.”</p> <p><i>Bramy:</i></p> <p>„O tak, to pilnują, tego to już tradycja chyba nie zaniknie.”</p> <p><i>Polter:</i></p> <p>„Polteram, u Młodej, przeważnie u Młodej, teraz już słyszę, że się robi tydzień przed żeby się ludzie mogli wyspać. Bo kiedyś to w sobotę, nie w piątek, bo w sobotę jest wesele.”</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>„U nas jest ten problem, że nie ma kostnicy, w domach nie wolno, a kiedyś się w domach trzymało. Wożą do Wielenia do kostnicy, a potem wiozą tu do kościoła. Różaniec przed</p>

		pogrzebem mówi się bez umarłego w kościele, a przed pogrzebem przywożą do kościoła i różaniec przed pogrzebem.” <i>Kondukt:</i> „Zależy gdzie chowają.”
4.	Inne zjawiska	Brak.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	„Dzierżeninaki, no ten zespół już od kilku lat jest.”
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	„Nie.”
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okolice powstania, rok fundacji, fundatorzy)	„Od kiedy ja pamiętam, to ten krzyż jest. Powinien być w każdej wiosce krzyż, przeważnie jest jeden krzyż. Są takie wsie, gdzie nie ma kościoła to wtedy czy majowe, czy różaniec, to odpowiadają sobie pod krzyżem.” <i>Kto jest fundatorem krzyża:</i> „Nie wiem, chyba ta pani co tam mieszka.” „Nasz kościół jest zabytkowy.”
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Do Skrzatusza, bo teraz tam jest sanktuarium. Bo należymy do diecezji Kostrzyńsko- Kołobrzesckiej. Były pielgrzymki piesze, ale jak jest odpust, czy jakieś spotkanie mamy. Kółko

		różańcowe mamy, cztery róże mamy, nie trzy. Kiedyś były cztery, a teraz już za mało tych członkiń.”
6.	Lokalne odpusty	„Odpust 7 października, kościół jest pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej.” <i>Budy:</i> „Tak jest pełno, to już tradycja, w innych wioskach nie ma.”

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	„Gminne są, ale to mówię co roku w innym miejscu, zmieniają się. W tym roku nie będzie dożynek, bo zielone święta były. <i>Wieniec:</i> „Kobiety robią, się zbierają tutaj na sali, wtedy nagrody dostają jak są dożynki gminne. Dzierżażno dużo nagród dostało. Zboża i owoce, ale teraz trudno jest, bo nie ma tylu gospodarzy żeby były te zboża i owoce. Trzeba się postarać żeby od kogoś z gospodarzy gdzieś pozwozić no bo miejscowych tu nie ma.
2.	Dni gminy/wsi	„Nie.
3.	Lokalne festyny	„Festyny tak, co roku coś jest, jak Noc Świętojańska, to Noc Świętojańska, jak dożynki, to co parę lat też są. To zależy jaki rok jest.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak.